

Przygotowanie sadu do zimy

Autor: Beata Kozłowska

Data: 12 listopada 2016



Dopiero co sadownicy zakończyli tegoroczne zbiory jabłek, a już trzeba rozpocząć przygotowania sadu do zimy. Jak to zrobić?

*– Zbiory w tym roku trwały wyjątkowo długo z powodu bardzo dużych kłopotów z wybarwieniem się jabłek – mówi Grzegorz Wojciechowski, właściciel gospodarstwa sadowniczego w woj. łódzkim. – **Aby jabłka się wybarwiały potrzebna jest spora różnica temperatur między dniem i nocą, a październik był chłodny.***

W wielu sadach jabłka skończono zrywać zaledwie kilka dni temu. Niewiele jest więc czasu na przygotowanie sadu do zimy. O czym koniecznie trzeba pamiętać?

Wbrew utartym poglądom, czas pomiędzy zbiorem owoców a nastaniem mrozów nie jest dla drzew w sadzie okresem odpoczynku – oprócz tworzenia się nowych pąków kwiatowych wykorzystywany jest na przygotowanie do spoczynku zimowego.

Zbiory w tym roku trwały wyjątkowo długo z powodu bardzo dużych kłopotów z wybarwieniem

się jabłek

Grzegorz Wojciechowski, sadownik z woj. łódzkiego

– *Opóźnienie zbiorów, spowodowane tak jak w tym roku słabym wybarwianiem jabłek znacznie skraca czas potrzebny roślinom na przygotowanie się do zimy – mówi Ewa Szewczyk, główny specjalista ds. ogrodnictwa i sadownictwa Łódzkiego Ośrodka Doradztwa Rolniczego w Bratoszewicach. – **Często jest tak, jak w tym roku, że zima wcześniej atakuje i dni potrzebnych na poprawę kondycji jest zdecydowanie zbyt mało.***

Ale pierwszymi opadami śniegu przy temperaturze spadającej niewiele poniżej zera nie należy się przejmować.

– ***Korzenie jabłoni nadal pracują jeśli tylko temperatura gleby jest wyższa niż 4°C*** – przypomina pani ekspert. – *Ponieważ gleba schładza się powoli, pozwala to funkcjonować korzeniom nawet wtedy, gdy „na górze” drzewa odczuwają już zimę i spadnie pierwszy śnieg.*

Jednak pamiętajmy, że na kondycję drzew wpływa między innymi stan odżywienia, który zależny jest nie tylko od dostępności składników pokarmowych, ale również od terminu zbioru i ilości owoców, które drzewo musiało wykarmić.

– *Im większe plonowanie tym większy wysiłek drzewa – dodaje pani Szewczyk. – Pamiętajmy jednak, że już 2-3 krotne przechłodzenie liści w wyniku przymrozków powoduje przyspieszone wytwarzanie się tkanki oddzielającej ogonek liściowy od pędu.*

Ekspersi są zgodni, że przed zimą drzewa intensywnie wycofują składniki pokarmowe z liści do części stałych. Jeśli więc wytworzy się tkanka oddzielająca przepływ soków ustaje i drzewa nie mogą już z nich skorzystać, nawet jeśli później znów następują ciepłe dni.